

W USA mogą karać za bojkot Izraela

30 stycznia 2019

Amerykańskich senatorów z obu stron politycznej barykady połączyła zgoda w sprawie ustawy, która zmierza do delegalizacji krytyki wobec państwa Izrael. Prawo, przewidujące możliwość odmówienia przez władze współpracy z osobami i firmami, które angażują się w ruch BDS, otrzymało właśnie zielone światło do prac legislacyjnych w Senacie. Może jednak napotkać opór Demokratów w Izbie Reprezentantów.



W amerykańskim Kongresie Republikanie tymczasowo porozumieili się z Demokratami w sprawie tzw. shutdownu, w związku z czym odblokowane zostały inne istotne procesy legislacyjne. Dotyczy to przede wszystkim „ustawy anty-BDS”, czyli projektu nowego federalnego prawa, które umożliwia władzom stanowym i lokalnym odmawianie współpracy z firmami i osobami fizycznymi, które zaangażowane są w ruch międzynarodowego bojkotu państwa Izrael (Boycott – Disinvestment – Sanctions) mający na celu zakończenie izraelskiej okupacji Zachodniego Brzegu i uznania pełni praw obywatelskich Palestyńczyków.

Głównym politykiem forsującym ten projekt w Senacie jest

republikanin Marco Rubio, znany z entuzjastycznego poparcia dla polityki rządu Benjamina Netanjahu, a poza tym jeden z głównych lobbystów na rzecz obalenia przez USA prezydenta Maduro w Wenezueli. „Ustawa anty-BDS” została pod koniec 2018 r. dołączona do pakietu projektów ustawodawczych, których celem jest zagwarantowanie wsparcia politycznego USA dla Izraela, przede wszystkim z uwagi na bieżącą sytuację na Bliskim Wschodzie. Przewidują one nałożenie nowych sankcji na Syrię – które już przeszły, przegłosowane przez Izbę Reprezentantów – a oprócz gwarancji “bezpieczeństwa” dla Izraela (prowadzącego de facto działania wojenne przeciwko Syrii), podobne gwarancje dla Jordanii.

„Ustawa anty-BDS” jest więc częścią większej inicjatywy ustawodawczej. Prawdopodobnie zostanie ona przyjęta przez Senat, bo w izbie wyższej kongresu opowiadają się za nią zgodnie zarówno Republikanie, jak i Demokraci – obie partie brały udział w tworzeniu projektu. Nie jest jednak przesądzone, czy zagłosuje za nią Izba Reprezentantów, gdzie znacznie większa część Demokratów jest krytyczna wobec Izraela i może zagłosować za odrzuceniem ustawy.

Wśród Demokratów izby niższej działaniom przeciwników ustawy przewodzą Rashida Tlaib, z pochodzenia Palestynka, otwarta krytyczka Izraela, oraz Alexandria Ocasio-Cortez, najmłodsza deputowana w kongresie. Tlaib była przez Republikanów i sprzyjające im media krytykowana za rzekomy antysemityzm cechujący jej wypowiedzi. Musiała się tłumaczyć m.in. ze słów, że Izrael „zahipnotyzował” świat, tak by nie dostrzegał zła, czynionego przez ten kraj. Część mediów uznała – z tylko sobie znanych powodów – tę wypowiedź za antysemicką. Tlaib swoje stanowisko w sprawie “ustawy anty-BDS” wyraziła następująco: „W Stanach Zjednoczonych prawo do bojkotu jest prawem i częścią naszej historycznej walki o wolność i równość”.

Zarzuty antysemityzmu są standardową metodą krytyki przeciwników ustawy ze strony Republikanów. Demokraci w Izbie Reprezentantów odpierają ataki Republikanów twierdząc, że ci

dążą przede wszystkim, do podzielenia ich partii.

Spośród senatorów Partii Demokratycznej przeciwko „ustawie anty-BDS” opowiedział się Bernie Sanders: „Nie popieram ruchu BDS, jednak musimy bronić konstytucyjnego prawa wszystkich Amerykanów do angażowania się w politykę.”

Do projektu krytycznie ustosunkował się Amerykański Związek Praw Obywatelskich, który uznał, że ustawa stanowi “sygnał dla Amerykanów, że będą karani, jeżeli odważą się sprzeciwić własnemu rządowi”.

Rozwiązania prawne podobne do przewidzianych w projekcie kontrowersyjnej ustawy funkcjonują już na poziomie stanowym w 26 stanach.

Międzynarodowy ruch BDS został założony w 2005 r. przez osoby pochodzenia palestyńskiego, by zwrócić uwagę światowej opinii publicznej na łamanie praw człowieka przez Izrael w stosunku do jego palestyńskich mieszkańców i wobec Palestyńczyków na nielegalnie zajmowanych terytoriach Zachodniego Brzegu Jordanu. Członkowie ruchu koncentrują się na zachęcaniu do kulturowego i gospodarczego bojkotu Izraela. Największym politycznym osiągnięciem BDS jest zeszłoroczna decyzja parlamentu Irlandii o zakazie handlu z firmami izraelskimi produkującymi towary na Zachodnim Brzegu. Czołowym aktywistom BDS Izrael odmawia prawa wjazdu na swoje terytorium.

Autorstwo: PJ

Zdjęcie: [JamesDeMers](#) (CC0)

Źródło: [Strajk.eu](#)